

Katarzyna Zielińska

Przewodnik po książkach o sekularyzacji

Zagadnienie sekularyzacji od lat cieszy się niezwykłym zainteresowaniem przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych. Nie powinno to dziwić. Rozważania te dotyczą w gruncie rzeczy bardziej ogólnego pytania o rolę, funkcję oraz miejsce religii (choć można stwierdzić, że zawężać je jedynie do chrześcijaństwa) w nowoczesnym czy ponowoczesnym społeczeństwie. Tak duża popularność tego zagadnienia (między innymi wśród teologów, filozofów, socjologów, religioznawców oraz historyków) zaowocowała licznymi publikacjami powstającymi nieprzerwanie od lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku aż do dzisiaj.

Jak pokazuje tocząca się przynajmniej od dwóch dekad dyskusja dotycząca realności zja-

wiska sekularyzacji w nowoczesnym świecie, autorzy różnie zjawisko to definiują i odmiennie je przedstawiają. W efekcie pojęcie „sekularyzacja” stosowane jest w naukach społecznych jako pewien rodzaj pojęcia potocznego: ponieważ wszyscy wiedzą, czym jest sekularyzacja, nie ma potrzeby dookreślenia, co tak naprawdę ma na myśli osoba stosująca to słowo. Czy chodzi o rozdzielenie polityki i religii? Czy jest to proces spadku częstotliwości udziału w nabożeństwach? A może chodzi o rozbieżność pomiędzy tym, w co dana religia nakazuje wierzyć, a tym, w co wyznawca tej religii wierzy w rzeczywistości? W praktyce termin „sekularyzacja” określa różnorakie fenomeny, w różnym stopniu ze sobą powiązane, a brak precyzji w jego stosowaniu skutkuje chaosem

oraz niekończącą się debatą na temat realności czy też fikcyjności zjawiska sekularyzacji. Dodatkowym problemem jest kwestia wskaźników czy też objawów, które mogłyby zostać uznane za dowód występowania bądź też niewystępowania tego procesu.

Niniejszy przewodnik ma posłużyć jako wprowadzenie w tematykę rozważań oraz badań nad interesującym nas zagadnieniem poprzez przybliżenie czytelnikowi najważniejszych publikacji socjologicznych podejmujących ten temat. Przedstawienie sposobu, w jaki najważniejsi socjologowie religii definiują zjawisko sekularyzacji, pozwoli nam przybliżyć, czym ono jest oraz w jaki sposób zmieniało się w czasie jego postrzeganie.

Bryan Wilson, *Religion in Secular Society. A Sociological Comment*, Londyn, C.A. Watts & Co. Ltd. 1966

Bryan Wilson, zmarły kilka lat temu brytyjski socjolog religii przez lata związany z uniwersytetem w Oksfordzie, był jedną z pierwszych osób podejmujących temat sekularyzacji. W swojej książce koncentruje się głównie na analizie przemian zachodzących po II wojnie światowej na brytyjskiej i amerykańskiej scenie religijnej. Jego zdaniem, to właśnie w tych społeczeństwach zjawisko sekularyzacji, rozumiane jako proces, w wyniku którego praktyki i instytucje religijne tracą społeczne znaczenie, osiągnęło najbardziej zaawansowany poziom.

Analizując czynniki inicjujące proces sekularyzacji, Wilson podkreśla znaczenie różnicowania się instytucji społecznych oraz towarzyszącego mu wykształcania się specyficznych dla tych instytucji norm i wartości. Jednak kluczowym czynnikiem odpowiedzialnym, w jego opinii, za ten proces jest zmiana organizacji życia spo-

łecznego – przejście od społeczności (*community*) do społeczeństwa (*society*). Społeczność charakteryzuje się między innymi niewielkim rozmiarem oraz dominacją relacji bezpośrednich. W społeczności funkcja regulacyjna jest wypełniana przez reguły moralne, a religia kształtuje jej wartości i normy oraz obejmuje swoim zakresem całość życia społecznego i indywidualnego. Wraz z pojawieniem się społeczeństwa powstaje nowa forma relacji międzyludzkich – stają się one formalne i pośrednie. Moralność traci swoją regulacyjną funkcję na rzecz systemu prawnego, a znaczenie i rola religii zostają stopniowo ograniczone do sfery prywatnej. Oznacza to również utratę możliwości wpływania na sposób funkcjonowania oraz na wartości i normy regulujące działanie instytucji społecznych. Taka zmiana w sposobie organizacji życia społecznego staje się kluczowym inicjatorem procesu sekularyzacji.

W drugiej części książki Wilson podejmuje analizę zmian zachodzących w sposobie funkcjonowania samych organizacji religijnych. Ze szczególną uwagą autor bada zjawisko ekumenizmu, które jest dla niego niezbitym dowodem na to, że proces sekularyzacji faktycznie ma miejsce. Jaka argumentacja kryje się za taką interpretacją ekumenizmu? Wilson twierdzi, iż tylko słabsze, przeżywające kryzys organizacje religijne rezygnują z pryncypiów własnej doktryny i podejmują działania na rzecz ekumenizmu. Taka strategia działania ma zapobiegać dalszemu postępowi sekularyzacji. Podjęcie wysiłku ekumenicznego było więc, zdaniem autora, efektem osłabienia społecznej roli Kościołów, a zarazem próbą zapobiegania dalszemu ich osłabieniu.

Wilson analizuje również rolę nowych grup religijnych – sekt¹ – w procesie sekularyzacji. Odrzuca tezę, wspólnie dość rozpowszech-

1. Wilson stosuje tutaj określenie „sekt” w sensie socjologicznym, a więc neutralnym. Sekta to pewien typ organizacji religijnej.

Przewodnik po książkach o sekularyzacji

Katarzyna Zielińska

nioną, iż pojawianie się sekt jest przejawem religijnego ożywienia. Przeciwnie, interpretuje ich obecność jako wskaźnik sekularyzacji: pojawiają się w społeczeństwach, w których religijne wartości utraciły swoje znaczenie.

Książka *Religion in Secular Society* należy już do klasyki gatunku (choć, mimo jej znacznego oddziaływania w świecie anglojęzycznym, na język polski zostały przetłumaczone jedynie fragmenty); niemniej jednak, ze względu na trafność i aktualność przynajmniej niektórych tez w niej zawartych oraz z uwagi na bogactwo odwołań do danych dotyczących religijności społeczeństw amerykańskiego oraz brytyjskiego pozostaje nadal bardzo aktualna.

Peter Berger, *Święty baldachim. Elementy socjologicznej teorii religii*, tłum. Włodzimierz Kurdziel, Kraków, Zakład Wydawniczy „Nomos” 1997²

Peter Berger, emerytowany profesor socjologii i teologii uniwersytetu w Bostonie, od lat pozostaje jedną z kluczowych postaci w dyskusjach wokół sekularyzacji. Jego książka *Święty Baldachim. Elementy socjologicznej teorii religii* jest niewątpliwie jedną z najważniejszych, a na pewno jedną z najbardziej wpływowych publikacji podejmujących temat losu religii w nowoczesnym świecie. Zgodnie z twierdzeniami Bergera sekularyzacja jest procesem, który prowadzi do wyzwolenia poszczególnych sektorów społeczeństwa (na przykład państwa, edukacji etc.) i kultury spod dominacji instytucji i symboli religijnych oraz do wzrostu liczby jednostek patrzących na świat bez odwołań do interpretacji religijnych (s. 150).

O oryginalności propozycji tego autora zapewne zdecydowało interesujące powiązanie zjawiska

sekularyzacji z tradycją judeochrześcijańską³. Zdaniem Bergera, korzeni procesu sekularyzacji należy szukać w koncepcji podziału rzeczywistości na części świętą i świecką, sformułowanej w Starym Testamencie. Koncepcja transcendentnego Boga, pozostającego poza światem, otworzyła przestrzeń dla swobodnych poszukiwań i poznawania tego świata, co stanowiło punkt wyjścia rozwoju nauki i naukowych interpretacji rzeczywistości ziemskiej. Berger zwraca również uwagę na dwa dodatkowe sekularyzujące elementy judaizmu – historyzację oraz etyczną racjonalizację.

Motywy sekularyzujące, obecne już w Starym Testamencie, zostały następnie utrzymane przez chrześcijaństwo, które na nowo zaczerpowało świat. Koncepcja transcendentnego Boga istniała nadal, ale przez wprowadzenie licznych elementów mistycznych (jak między innymi pojęcie wcielenia, doktryna Trójcy Świętej i świętych) podważony został podział między rzeczywistością świętą a świecką. Chrześcijaństwo w swojej katolickiej, średniowiecznej formie zachowało jednak pewne elementy sekularyzujące i w tym kontekście Berger zwraca uwagę przede wszystkim na instytucjonalną organizację Kościoła i dualistyczne ujmowanie świata. Kościół był definiowany jako część sfery świętej, podczas gdy rzeczywistość ziemską pozostająca poza Kościołem była ujmowana jako sfera świecka. Dopóki, jak podkreśla Berger, chrześcijaństwo z tak ustanowioną równowagą świętości i świeckości istniało jako spójna społeczna rzeczywistość, możliwe było utrzymywanie tych sekularyzujących sił pod kontrolą. Jednak gdy rzeczywistość dualistycznego średniowiecznego chrześcijaństwa się rozpadła, świat mógł się swobodnie sekularyzować, gdyż „był już zdefiniowany jako realność poza jurysdykcją świętości” (s. 170). Elementy

2. Wyd. oryg.: P. Berger, *Sacred Canopy: Elements of a Sociological Theory of Religion*, Garden City, NY, Doubleday 1967.

3. Rozważania Bergera stanowią w znacznym stopniu rozwinięcie tez sformułowanych wcześniej przez Maxa Webera w jego książce *Etyka protestancka a duch kapitalizmu* (1994 [1958]).

sekularyzacyjne pojawiają się ze zdwojoną siłą w protestantyzmie, który oparł się na odrzuceniu elementów mistycznych oraz magicznych i zainicjował tym samym proces odczarowania świata. W takim kontekście Berger wskazuje na pewien paradoksalny związek zachodzący między religią a sekularyzacją:

Rozwój religijny biorący początek w tradycji biblijnej można traktować jako czynnik sprawczy w tworzeniu współczesnego, zsekularyzowanego świata. Tym niemniej świat ten, raz ukształtowany, wyklucza trwałą skuteczność religii jako siły kształtującej. Moglibyśmy powiedzieć, że na tym polega głęboka historyczna ironia relacji między religią i sekularyzacją, ironia, którą można by wyrazić w sposób obrazowy mówiąc, że – z historycznego punktu widzenia – chrześcijaństwo stało się swoim własnym grabarzem (s. 175).

Autor podkreśla również znaczenie innych czynników, takich jak modernizacja oraz pluralizm, dla postępującej sekularyzacji. Upraszczając, można przedstawić tę zależność w następujący sposób: im bardziej zaawansowane procesy modernizacji oraz im wyższy stopień pluralizmu religijnego, tym bardziej zaawansowany proces sekularyzacji.

Dzieło Bergera, mimo iż wydane ponad czterdzieści lat temu, pozostaje nadal obowiązkową lekturą dla każdego, kto jest zainteresowany tematem sekularyzacji.

Thomas Luckmann, *Niewidzialna religia. Problem religii we współczesnym społeczeństwie*, tłum. Lucjan Bluszczyński, Kraków, Zakład Wydawniczy „Nomos” 1996⁴

Thomas Luckmann, emerytowany profesor socjologii uniwersytetu w Konstancji, współpracował

na początku swojej kariery naukowej z Peterem Bergerem. Zaowocowało to kilkoma wspólnymi publikacjami, stąd też lektura książek obu autorów pokazuje pewne podobieństwa, choć zarazem widać też wyraźnie liczne rozbieżności.

Książka Luckmanna pozostaje jedną z najważniejszych pozycji dotyczących przemian religii w nowoczesnym świecie. Sekularyzację rozważa autor w dwóch kontekstach. Po pierwsze, ujmując ją jako zmianę umiejscowienia religii kościelnej w przestrzeni społecznej i w życiu człowieka. Zdaniem Luckmanna, to procesy uprzemysłowienia oraz urbanizacji wymusiły tendencję do instytucjonalnej specjalizacji, która z kolei zainicjowała „uwolnienie» norm różnych obszarów instytucjonalnych od wpływu wcześniej nałożonych wartości »religijnych»” (s. 73). Spadało również znaczenie wartości religijnych dla życia jednostki, ponieważ coraz mniej przystawały one do jej sposobu funkcjonowania w nowoczesnym świecie (na przykład do ekonomicznych czy politycznych działań człowieka). W drugim znaczeniu Luckmann mówi o tak zwanej sekularyzacji wewnętrznej, czyli o radykalnej zmianie wewnętrznej, zachodzącej w uniwersum znaczeniowym religii kościelnej. W tym kontekście wskazuje na przykład amerykańskich Kościołów, które dopasowują się do kultury nowoczesnego społeczeństwa przemysłowego i podejmują się nowych funkcji. Jak podkreśla Luckmann:

Kulturalne, społeczne i psychologiczne funkcje, które Kościoły pełnią na rzecz społeczeństwa amerykańskiego jako całości, jak również wobec grup społecznych, klas i jednostek, można uznać raczej za „świeckie” niż za „religijne”, według tradycyjnych określeń samych Kościołów (s. 70).

To, co w książce Luckmanna szczególnie interesujące, to jego rozważania dotyczące nowej,

4. Wyd. oryg.: T. Luckmann *Invisible Religion. The Problem of Religion in Modern Society*, New York, The Macmillan Company 1967.

Przewodnik po książkach o sekularyzacji

Katarzyna Zielińska

społecznej formy religii. W społeczeństwach nowoczesnych wraz ze specjalizacją obszarów instytucjonalnych postępuje proces instytucjonalnej specjalizacji religii. Rezultatem tych zmian jest przekształcenie religii w rzeczywistość coraz bardziej subiektywną i prywatną. „Niewidzialna religia” polega więc na religijności indywidualnej – indywidualnie konstruowanej przez każdego człowieka przy wykorzystaniu zróżnicowanych tematów religijnych, często odmiennych od tematów tradycyjnie postrzeganych jako religijne (na przykład samoekspresja, samorealizacja czy też familizm).

Rozważania przedstawione przez Luckmana do dziś nie straciły na swojej aktualności. Szczególnie koncepcja niewidzialnej religii pozostaje ważnym narzędziem analizy nowej duchowości, ruchu New Age oraz sprywatyzowanych form religii rozpowszechnionych obecnie szczególnie w rozwiniętych krajach ponowoczesnych.

David Martin, *A General Theory of Secularization*, Oxford, Blackwell 1978

Rozważania dotyczące sekularyzacji prezentowane przez socjologów w latach sześćdziesiątych XX wieku zakładały pewną uniwersalność i mechaniczność owego procesu. Sekularyzację ujmowano jako nieodłącznie towarzyszącą modernizacji. Ta ostatnia zaś była w tym okresie traktowana jako zjawisko jednorodne, niezależne od lokalnych uwarunkowań historycznych, kulturowych czy społecznych. Podobnie było z sekularyzacją – zakładano, że w każdym kontekście ma przyjmować podobną formę. Książka Davida Martina, obecnie emerytowanego profesora socjologii w Londyńskiej Szkole Ekonomii i Nauk Politycznych, stanowiła przełom w takim myśleniu. Autor w systematyczny i precyzyjny sposób pokazał społeczno-kulturowe i historyczne uwarunkowania procesu sekularyzacji. W swych analizach wykorzystał kilka zmien-

nych: społeczne umiejscowienie religii w danym społeczeństwie (na przykład stopień pluralizmu, historyczne oraz współczesne relacje państwo-Kościół), charakter poszczególnych tradycji w chrześcijaństwie oraz sposób, w jaki zostały ustanowione granice danego społeczeństwa (w wyniku konfliktu z siłami zewnętrznymi czy wewnętrznymi). Biorąc pod uwagę takie zmienne, autor wyróżnia pewne główne konstelacje społeczne oraz analizuje ich wpływ na przebieg procesu sekularyzacji.

Pierwsza z tych konstelacji to całkowity monopol, czyli tak zwany model organiczny charakteryzujący kraje, w których mamy do czynienia z dominacją jednej religii – są to najczęściej kraje katolickie lub prawosławne. W tym kontekście autor, przywołując przykłady Włoch i Portugalii, wskazuje na pojawianie się silnych antyklerykalnych sentymentów oraz świeckich ideologii komunistycznych lub anarchicznych w odpowiedzi na monopol kościelny i wpływy partii religijnych.

Drugim modelem jest duopol, zwany również modelem mieszanym, gdzie mamy do czynienia z Kościołem katolickim i jednym z Kościołów protestanckich. W tym przypadku za przykład służą Niemcy, Szwajcaria lub Holandia, gdzie nigdy nie doszło do pojawienia się silnych antagonizmów, a religia nie stanowiła pola konfrontacji w sferze politycznej. Każda grupa wyznaniowa organizuje wokół siebie system stowarzyszeń dobrowolnych oraz tworzy partie i związki polityczne.

Kolejny model to pluralizm protestancki, którego najlepszą ilustracją jest przypadek Stanów Zjednoczonych. Ze względu na wysoki poziom pluralizmu organizacje religijne przyjmują formę denominacji, kultów i sekt religijnych, co oznacza, że religia nie zostaje utożsamiona z żadną klasą społeczną, a w związku z tym nigdy nie staje się „kością politycznej niezgody”.

Martin wyróżnia również katolickie monopole prawicowe – za ilustrację służy mu Hiszpania z czasów reżimu generała Franco – oraz świeckie monopole lewicowe – w tym przypadku autor powołuje się na przykład Związku Radzieckiego. W pierwszym modelu religijna prawica przejmując władzę i dąży do wprowadzenia monopolu religijnego. Jednocześnie różne grupy w Kościele postulują jego oddzielenie od władzy i polityki, widząc w takim związku zagrożenie dla specyficznej misji Kościoła. W modelu drugim mamy do czynienia z dążeniem do monopolu ideologicznego: państwo próbuje zastąpić religię polityką oraz pozbawić Kościół wszelkiej autonomii, co prowadzi do ich osłabienia oraz zmniejszenia się ich wpływu na życie społeczne. Jednak w tym przypadku możliwe są również pewne odstępstwa. Kościół może zachować wpływową pozycję, jeśli pomaga w zachowaniu historycznej tożsamości oraz jedności społeczeństwa, dla której lewicowe państwo stanowi zagrożenie. Za przykład może posłużyć rola Kościoła katolickiego w komunistycznej Polsce.

Analizując sposób, w jaki w każdym z tych modeli realizowane są relacje między państwem oraz religią, Martin próbuje wyjaśnić mechanizm odpowiedzialny za upadek instytucji religijnych i zmniejszający się wpływ religii na życie społeczne w poszczególnych typach społeczeństw – lub też ukazać mechanizmy, które pozwalają zachować Kościołom ważną pozycję w społeczeństwie. Jego książka jest jednym z najbardziej szczegółowych studiów procesu sekularyzacji w różnych jego lokalnych przejawach.

Richard K. Fenn, *Toward a Theory of Secularization*, Storrs, Connecticut, Society for the Scientific Study of Religion 1978

Richard Fenn, obecnie profesor w Seminarium Teologicznym w Princeton (USA), od wczesnych lat siedemdziesiątych bierze aktywny udział w dyskusji dotyczącej sekularyzacji. Jego książka

– wprawdzie mniej popularna niż pozostałe na niniejszej liście, a w Polsce w zasadzie zupełnie nieznana – jest bardzo ważną pozycją wprowadzającą nowe wątki do tej dyskusji. *Novum* w koncepcji Fenna stanowi wprowadzenie aktorów społecznych na scenę rozważań o sekularyzacji. W jego opinii proces ten nie wynika jedynie ze splotu pewnych historyczno-społecznych sił i nie jest niezależny od działań podejmowanych przez członków społeczeństwa. Za postęp czy też odwrócenie sekularyzacji odpowiedzialne są różnego rodzaju grupy – aktywne podmioty ludzkie, które podejmują próbę definiowania w danym społeczeństwie granicy pomiędzy *sacrum* a *profanum*. Sekularyzacja polega zatem na definiowaniu przez różnych aktorów społecznych (na przykład sekty, Kościoły, ale również państwo) – zgodnie z ich wartościami oraz interesami – granic między tym, co świeckie, a tym, co święte. Takie rozumienie sekularyzacji wyklucza rozumienie jej jako procesu prostoliniowego i nieodwracalnego, możliwe są bowiem przesunięcia granic w jedną lub drugą stronę. Innymi słowy, na różnych etapach sekularyzacji pojawiają się również elementy desekularyzacji, w których mamy do czynienia z próbami zdobycia lub „odzyskania” obszarów – zagarniętych przez sferę świecką – na rzecz sfery świętej. Fenn wyróżnia kilka etapów procesu sekularyzacji i na każdym z nich analizuje sposób definiowania granicy, biorąc pod uwagę również działania różnych aktorów społecznych.

Autor ogranicza swoje rozważania do obszaru Stanów Zjednoczonych, nie podejmując próby uniwersalizacji swojej propozycji. Co ciekawe, propozycja Fenna, wskazująca na potrzebę uwzględnienia w analizie zjawiska sekularyzacji podmiotów społecznych oraz ich świadomie podejmowanych działań, nie zyskała znacznej popularności. Do tej pory w rozważaniach na ten temat autorzy odwołują się chętniej do zjawiska modernizacji i towarzyszącej jej dyferencjacji, a także do racjonalizacji jako do

Przewodnik po książkach o sekularyzacji

Katarzyna Zielińska

czynników odpowiedzialnych za inicjowanie sekularyzacji.

José Casanova, *Religie publiczne w nowoczesnym świecie*, tłum. Tomasz Kunz, Kraków, Zakład Wydawniczy „Nomos” 2005⁵

Teorie sekularyzacji dominowały wśród modeli rozumienia relacji pomiędzy religią a nowoczesnym światem przynajmniej do lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku, kiedy to zaczęła się debata na temat słuszności tez składających się na tę propozycję. Książka Joségo Casanovy, profesora z nowojorskiej New School of Social Research, stanowiła jedną z pierwszych prób przeformowania tego podejścia teoretycznego. Autor twierdzi, iż nie ma potrzeby całkowitego odrzucenia dotychczasowych teorii próbujących wyjaśnić procesy sekularyzacji, ale należy zweryfikować ich niektóre założenia. Jego zdaniem, jądrem teorii sekularyzacji jest założenie o dyferencjacji oraz emancypacji sfer świeckich spod wpływu religijnych instytucji oraz norm. To centralne założenie jest nadal trafne; obserwując jednak losy religii – judaizmu, hinduizmu, katolicyzmu, protestantyzmu, islamu oraz buddyzmu – w świecie w latach osiemdziesiątych XX wieku, należy zrewidować dotychczasowe założenia dotyczące relacji między religią a nowoczesnym światem, przewidujące prywatyzację religii. Casanova zaobserwował wyraźnie widoczny brak zgody ze strony organizacji religijnych na ograniczenie do sfery prywatnej oraz walkę o definiowanie granicy pomiędzy prywatnym i publicznym. Z obserwacji tych wynikają dwie ważne refleksje. Religie – wbrew życzeniom niektórych oświeceniowych myślicieli – nie zniknęły i nie znikną, a co więcej, w wielu krajach i społeczeństwach odgrywają nadal ważną rolę w sferze publicznej.

Casanova proponuje przeformułowanie teorii sekularyzacji i odrzucenie założenia dotyczą-

cego prywatyzacji religii, czyli mówiącego o jej ograniczonej roli, ograniczonej możliwości kontroli pozostałych instytucji społecznych oraz o jej ograniczeniu do wymiaru jednostkowego. Autor zgadza się, iż cechą społeczeństw nowoczesnych jest wysoki stopień dyferencjacji strukturalnej oraz funkcjonalnej, w wyniku czego mamy do czynienia ze specjalizacją oraz autonomią w ramach danej instytucji czy też systemu społecznego. Taka przemiana dotyka również instytucji religijnych, które muszą zaakceptować współczesną zasadę strukturalnej dyferencjacji sfery świeckiej oraz rozwinąć własną, autonomiczną, zróżnicowaną sferę. Casanova podkreśla jednak, że nie jest to jedyna opcja dla religii. Możliwa jest deprywatyzacja religii, czyli jej ponowne wkroczenie w sferę publiczną czy wręcz polityczną. Analizując różne możliwe formy tego wkroczenia, autor twierdzi, że religie publiczne mogą istnieć na poziomie państwa, społeczeństwa politycznego, lub też uczestniczyć w sferze społeczeństwa obywatelskiego. Wyraźnie jednak podkreśla, iż tylko „(...) religie publiczne na poziomie społeczeństwa obywatelskiego są zgodne z uniwersalistycznymi zasadami i ze współczesnymi zróżnicowanymi strukturami” (s. 362). Celem ponownego wkroczenia religii w sferę publiczną miałyby być obrona prawa do nowoczesnej sfery publicznej (s. 364).

Swoje analityczne rozważania autor uzupełnia studiami przemian religii chrześcijańskich w Hiszpanii, Polsce, Brazylii oraz Stanach Zjednoczonych.

Grace Davie, *Europe – the Exceptional Case: Parameters of Faith in the Modern World*, Londyn, Darton, Longman and Todd 2002

Grace Davie, brytyjska socjolożka z uniwersytetu w Exeter, od lat zaangażowana jest w liczne projekty badawcze, których celem jest weryfi-

5. Wyd. oryg.: J. Casanova, *Religion in Modern Times*, Chicago, University of Chicago Press 1994.

kacja założeń modelu sekularyzacji. W jednej ze swoich pierwszych książek, *Religion in Britain Since 1945: Believing Without Belonging* (1994), autorka analizując rozbieżności pomiędzy różnymi parametrami religijności zwróciła uwagę na istnienie zjawiska „wiary bez przynależności”. Jej zdaniem Brytyjczycy są osobami nie tyle niewierzącymi, ile raczej wierzącymi, lecz nienależącymi do Kościołów czy organizacji religijnych i nieuczestniczącymi w zorganizowanych rytuałach. Autorka rozszerzyła następnie swoją tezę na całą Europę, twierdząc iż wśród Europejczyków nadal rozpowszechnione są wierzenia w różne dogmaty religijne, mimo spadającej przynależności do Kościołów oraz częstotliwości praktyk religijnych.

W kolejnej książce Davie, zatytułowanej *Europe – the Exceptional Case: Parameters of Faith in the Modern World*, rozważania na temat Europy zostały umieszczone w szerszym, globalnym kontekście przez porównanie przemian religii zachodzących w Europie do sytuacji w innych częściach świata. Publikacja ta miała kluczowy wpływ na dyskusję dotyczącą zjawiska sekularyzacji. Davie podważyła w niej jedno z centralnych założeń tej dyskusji, a mianowicie przekonanie o ścisłym związku między modernizacją a sekularyzacją. Jak podkreśla autorka, dane i obserwacje odnoszące się do chrześcijaństwa w kontekście pozaeuropejskim (dotyczące między innymi Ameryki Łacińskiej, Afryki subsaharyjskiej, Stanów Zjednoczonych, Korei Południowej czy Filipin) nie potwierdzają tezy, że wszędzie tam, gdzie pojawi się modernizacja, musi jej towarzyszyć proces sekularyzacji. Wręcz przeciwnie, w wielu miejscach globu – do których należy zaliczyć rejony zdominowane zarówno przez chrześcijaństwo, jak i przez inne tradycje religijne – brakuje przejawów sekularyzacji, mimo iż można odnaleźć wskaźniki modernizacji (s. X). Tematem przewodnim rozważań Davie jest więc próba odpowiedzi na pytanie, dlaczego zmiany na scenie religijnej

Europy różnią się tak znacznie od zmian zachodzących w innych częściach chrześcijańskiego świata. Co sprawia, że sekularyzację możemy zaobserwować jedynie w Europie? Autorka dochodzi do wniosku, iż przemiany zachodzące w Europie nie pozwalają na zbudowanie jakiegoś uniwersalnego modelu przemian religii w nowoczesnym świecie. Wręcz przeciwnie, Europa jest pewnym wyjątkiem od reguły i tylko w Europie istnieje proporcjonalna zależność między modernizacją a procesem sekularyzacji.

Steve Bruce, *God is Dead: Secularization in the West*, Oxford, Blackwell Publishing 2002

Steve Bruce, profesor socjologii z uniwersytetu w Aberdeen, to kolejna ważna postać w dyskusjach dotyczących zjawiska sekularyzacji. Omawiana tutaj książka stanowi rodzaj podsumowania jego wcześniejszych tez i rozważań na ten temat. Upraszczając, można powiedzieć, iż zdaniem Bruce’a sekularyzacja oznacza długotrwały proces zmniejszania się roli, popularności i prestiżu religijnych wierzeń i rytuałów zapoczątkowany przez zjawisko modernizacji z jej naciskiem na indywidualizm, różnorodność oraz egalitaryzm (s. 44). W pierwszym rozdziale autor przedstawia dość skomplikowany schemat paradygmatu sekularyzacji ilustrujący zależności między różnymi zmiennymi inicjującymi ten proces (jak na przykład reformacja, prywatyzacja, racjonalizacja, indywidualizm).

Książka jest analizą różnych elementów stanowiących części składowe owego procesu, ale zarazem również próbą reakcji na pojawiające się twierdzenia, iż zjawisko sekularyzacji w ogóle nie istnieje. Bruce poddaje pod dyskusję argumenty podważające dominującą rolę religii w średniowiecznej Europie. Jak podkreśla, nie można przykładać naszych współczesnych założeń dotyczących religijności indywidualnej do czasów średniowiecza, w których istniała

Przewodnik po książkach o sekularyzacji

Katarzyna Zielińska

mała grupa profesjonalistów religijnych, którzy uwielbiali Boga w imieniu całej populacji. Jądrzem tezy sekularyzacyjnej jest stwierdzenie spadku znaczenia, wpływu i popularności wierzeń oraz instytucji religijnych. Zdaniem Bruce'a, gdy skupimy się na tych parametrach, wyraźnie widać ich stopniowe osłabienie od okresu średniowiecza do współczesności.

Autor poddaje też pod dyskusję interpretację fenomenu nowych ruchów religijnych oraz nowych form religijności i ich znaczenie dla rozumienia zjawiska sekularyzacji. Dla wielu współczesnych socjologów pojawienie się takich zjawisk stanowi niezbitą dowód nieistnienia albo przynajmniej odwrócenia procesu sekularyzacji. Bruce (a nie jest on osamotniony w tym stanowisku) odrzuca takie twierdzenie, powołując się na ograniczony zakres występowania tych zjawisk. Dodatkowo, ze względu na ich zindywidualizowany charakter oraz brak ram organizacyjnych, trudno przypuszczać, aby tego typu religijność mogła odgrywać znaczącą rolę społeczną; na pewno rola ta nie jest aż tak istotna, jak w przypadku religii o zorganizowanej czy w jakimś stopniu zinstytucjonalizowanej formie. Co więcej, autor kwestionuje możliwość zainicjowania przez zjawisko nowej duchowości szerszego ożywienia religijnego. W takiej sytuacji trudno mówić o odwróceniu tezy sekularyzacyjnej, w której kwestia braku siły oddziaływania religii na poziomie społecznym jest szczególnie mocno podkreślana (s. 103-105).

Ciekawym wątkiem są również rozważania Bruce'a na temat czynników, które mogą ograniczać bądź też hamować proces sekularyzacji. Taka sytuacja może mieć miejsce, kiedy religia zostaje powiązana z kwestią etniczną czy też nacjonalizmem. Naturalnie, przypadek Polski może posłużyć jako najlepsza ilustracja jego tezy. W okresie dynamicznej modernizacji

w Polsce (nie wspominając nawet o realizowanej przez reżim komunistyczny polityce ateizacji) większość wskaźników religijności pozostawała wciąż na wysokim poziomie. Zdaniem Bruce'a, to między innymi silne powiązanie katolicyzmu z poczuciem tożsamości narodowej i nacjonalizmem było powodem „zatrzymania” procesu sekularyzacji.

Książka jest warta uwagi przynajmniej z dwóch powodów. Po pierwsze, w klarowny sposób systematyzuje dotychczasowe rozważania dotyczące zjawiska sekularyzacji. Po drugie, przez próbę odparcia argumentów, które zdaniem niektórych podważają zasadność mówienia o istnieniu sekularyzacji, autor ukazuje współczesne debaty wokół religii w społeczeństwach nowoczesnych.

Karel Dobbelaere, *Sekularyzacja. Trzy poziomy analizy*, tłum. Renata Babińska, Kraków, Zakład Wydawniczy „Nomos” 2008⁶

Praca Karela Dobbelaerego, emerytowanego profesora z uniwersytetu w Lowanium, jest jedną z pierwszych książek ukazujących wielowymiarowość procesu sekularyzacji i implikacje owej wielowymiarowości dla prób zrozumienia, czym jest sama sekularyzacja. Autor wyróżnia trzy poziomy analizy tego zjawiska: mówi o sekularyzacji społecznej, organizacyjnej oraz indywidualnej. Na czym polegają te poszczególne wymiary? Sekularyzacja społeczna to proces wyzwalania poszczególnych instytucji społecznych spod wpływu wartości zinstytucjonalizowanych w danej religii i tworzenia nowych, specyficznych dla poszczególnych instytucji, wartości i norm. Ograniczona zostaje więc rola religii – jej wartości i norm – jako siły integrującej dane społeczeństwo. Jednocześnie religia kościelna, która jest również formą instytucji społecznej, zostaje zepchnięta na margines nowoczesnego społeczeństwa;

6. Wyd. oryg.: K. Dobbelaere, *Secularization: An Analysis at Three Levels*, Brussels, Peter Lang Pub Inc. 2002.

oznacza to zatem, że religia przestaje spełniać centralną rolę w całym społeczeństwie.

Drugi z wyróżnionych przez Dobbelaerego wymiarów to wymiar organizacyjny. Chodzi tu o zjawisko modernizacji religii i dostosowania jej do świeckich wartości społeczeństwa. Efektem tego może być racjonalizacja sfery religijnej oraz dopasowywanie jej do warunków konkurencji na pluralistycznym rynku religijnym. Autor podkreśla jednak, że Kościoły mogą odpowiedzieć sakralizacją pewnych elementów swoich wierzeń, rytuałów czy norm moralnych, co stanowiłoby przeciwieństwo sekularyzacji organizacyjnej.

Trzeci wymiar to sekularyzacja w wymiarze indywidualnym. Tutaj z kolei chodzi o poziom zaangażowania religijnego, o stopień zgodności między normami danej religii a opiniami i postępowaniem członków wyznającej ją grupy. Sekularyzacja w tym wymiarze oznacza więc bądź odrzucenie wszystkich wierzeń i praktyk religijnych, co wskazuje na spadek religijności, bądź tworzenie nowych wierzeń i praktyk, związane z lekceważeniem oficjalnych norm narzucanych przez władze religijne – w takim przypadku mamy do czynienia z transformacją religii.

Wyróżniwszy trzy wspomniane wymiary zjawiska sekularyzacji, Dobbelaere podejmuje się też analizy możliwych relacji między nimi. Co ciekawe, wymiary te okazują się względnie niezależne. Oznacza to, że w społeczeństwie, w którym daje się zaobserwować sekularyzacja w wymiarze społecznym (instytucjonalna dyferencjacja, funkcjonalna i normatywna specjalizacja oraz ograniczenie społecznego wpływu religii), niekoniecznie musi również zachodzić sekularyzacja w wymiarze indywidualnym czy też organizacyjnym, a przynajmniej nie muszą one zachodzić w takim samym stopniu.

Jako ilustracja może posłużyć przykład Stanów Zjednoczonych, jednego z najbardziej nowoczesnych krajów, gdzie mamy do czynienia z funkcjonalną dyferencjacją oraz specjalizacją i z pewnością można zauważyć sekularyzacji w wymiarze społecznym. Jednocześnie wiele danych wskazuje na to, iż trudno mówić o sekularyzacji w wymiarze indywidualnym – mamy bowiem do czynienia z wysokimi wskaźnikami, jeśli chodzi o różne wymiary wierzeń i praktyk zgodnych z oficjalnym nauczaniem organizacji religijnych.

Niepodważalną zaletą książki Dobbelaerego jest bogate ilustrowanie tez autora danymi empirycznymi dotyczącymi przemian religii w nowoczesnym świecie. Po lekturze tej pozycji trudno mówić o braku dowodów świadczących o zachodzeniu procesu sekularyzacji.

Pippa Norris, Roland Inglehart, *Sacrum i profanum. Religia i polityka na świecie*, tłum. Renata Babińska, Kraków, Zakład Wydawniczy „Nomos” 2006

Książka Norris i Ingleharta jest doskonałym studium weryfikującym założenia modelu sekularyzacji przy odwołaniu się do licznych badań empirycznych zebranych w międzynarodowych projektach. Autorzy, przeglądając istniejące teorie sekularyzacji, podkreślają, iż nie można odrzucić całego modelu, a jedynie należy uzupełnić go o nowe elementy, które przywrócą mu moc wyjaśniającą. Zdaniem Norris i Ingleharta taką dodatkową zmienną, którą należy wziąć pod uwagę przy analizie procesu sekularyzacji, jest poczucie bezpieczeństwa egzystencjalnego. Co się na nie składa? Autorzy podkreślają zróżnicowanie poziomu rozwoju, nierówności socjoekonomiczne, różne warunki życiowe oraz podatność na ryzyko w rozmaitych społeczeństwach. Najprościej mówiąc, idea bezpieczeństwa egzystencjalnego wiąże

7. Wyd. oryg.: P. Norris, R. Inglehart, *Sacred and Secular: Religion and Politics Worldwide*, Cambridge University Press 2004.

Przewodnik po książkach o sekularyzacji

Katarzyna Zielińska

się z wolnością od ryzyka oraz z dostępem do edukacji, opieki zdrowotnej, pożywienia, wody oraz minimalnej sieci wsparcia. Według Norris i Ingleharta, ta właśnie zmienna ma znaczenie dla religijności – w społeczeństwach, w których poziom bezpieczeństwa egzystencjalnego jest niski, można zaobserwować wyższy poziom uczestnictwa w praktykach religijnych oraz akceptacji wierzeń i wartości religijnych. Są to również społeczeństwa o niższym poziomie modernizacji. Modernizacja nie jest wprawdzie równoznaczna z poziomem bezpieczeństwa, egzystencjalnego, ale te dwie zmienne są ze sobą często ściśle powiązane.

Autorzy podkreślają również, iż błędem byłoby przypuszczać, że sekularyzacja jest trendem dominującym. Biorąc pod uwagę procesy demograficzne w różnych społeczeństwach – wysokie wskaźniki dzietności w krajach biedniejszych, bardziej tradycyjnych i religijnych oraz niskie wskaźniki dzietności w krajach zsekularyzowanych, w których poziom bezpieczeństwa egzystencjalnego jest wyższy, a tym samym mniej rozpowszechnione są praktyki, wartości i wierzenia religijne – można powiedzieć, że odsetek populacji naszego globu, dla którego religia jest ważna, systematycznie wzrasta. Owa rozbieżność w poziomie dzietności łączy się ściśle z samym procesem sekularyzacji. W społeczeństwach bardziej zsekularyzowanych zmienia się definicja roli kobiet: z tradycyjnych, związanych z posiadaniem i wychowywaniem dzieci, na role związane z pracą zawodową i funkcjonowaniem w sferze publicznej oraz wyborem w kwestii posiadania lub nieposiadania potomstwa.

Norris i Inglehart opracowali również wskaźniki, za pomocą których można, jak sądzą, mierzyć natężenie procesu sekularyzacji. Za miarę sekularyzacji przyjmują przynależność do organizacji religijnych, wyznawanie religijnych wartości oraz wyznawanie religijnych wierzeń. Jednocześnie podkreślają konieczność traktowania tego procesu jako zjawiska wielowymiarowego i kompleksowo powiązanego z innymi zmiennymi operującymi w danym społeczeństwie. Do swych analiz włączyli również takie zmienne jak specyfika poszczególnych tradycji religijnych, religia dominująca w danym kraju, dochód krajowy brutto danego kraju oraz obowiązujący w nim system polityczny.

Książka stanowi bardzo interesującą próbę wyjaśnienia procesu sekularyzacji, a odwołanie do licznych badań empirycznych daje czytelnikowi szczegółowy obraz omawianych zjawisk.

Katarzyna Zielińska

*doktor socjologii,
wykłada na Uniwersytecie Jagiellońskim.
Specjalizuje się w tematyce socjologii religii
oraz społeczno-kulturowej tożsamości płci.*